

Justyn PISKORSKI

RESOCJALIZACJA A WIELOKULTUROWOŚĆ – ZAGADNIENIA KONSTRUKCYJNE

1. WPROWADZENIE

Założenie resocjalizacji sprawcy przestępstwa zawiera w sobie znaczną dozę idealizmu. Deklaruje się wprawdzie, że to resocjalizacja, a nie odpłata ma być celem kary, jednak gołym okiem widać, że założenie to nijak ma się do rzeczywistości systemów penitencjarnych na nim opartych. Nie odrzucając jednak tego założenia, przyjąć można, że ma ono potężny ładunek aksjologiczny. Humanizuje bowiem wykonywanie kar. Nadaje pewien kierunek działaniom służb odpowiedzialnych za prowadzenie więzień. Nie wchodząc w dyskusje dotyczące krytyki idei resocjalizacji, należy spojrzeć na pewne konstrukcje systemowe i społeczne. Między końcem XIX wieku – kiedy to nowe idee w dziedzinie więziennictwa zostały sformułowane w programie marburskim, a za oceanem w Deklaracji Zasad Amerykańskiego Stowarzyszenia Więziennego – a początkiem wieku XXI zmieniały się nie tylko idee państwowe, ale także same społeczeństwa. Te zmiany w istotny sposób rzutować musiały i muszą na sposób myślenia o tzw. resocjalizacji. Konieczna jest refleksja dotycząca samej treści resocjalizacji w kontekście przeobrażeń państwa i struktury społecznej. Błędne może być bowiem utrzymywanie dyskusji dotyczącej fundamentów więziennictwa jedynie w granicach empirycznego pomiaru, sprowadzającego problem resocjalizacji do kwestii jej efektywności

i miejsca w relacji do tzw. populizmu penalnego. Rozwiązanie może leżeć w zupełnie innym miejscu.

Z drugiej strony promowana jest współcześnie ideologia wielokulturowości. Wielokulturowość może być terminem używanym dla opisu pewnego stanu, który charakteryzuje się znaczącym zróżnicowaniem struktury społecznej. W strukturze tej na określonym terytorium spotykają się grupy połączone rozmaitymi więziami. Mogą to być więzi obywatelskie, religijne, etniczne, językowe i inne. Niektóre z systemów normatywnych tych grup mogą być przeciwstawne. Cechą dominującą jest łatwa postrzegalność odmienności w warunkach zróżnicowania kulturowego. Częściej jednak pojęcie wielokulturowości używane jest dla wskazania pewnego politycznego programu, którego głównym celem jest możliwie najgłębsza akceptacja różnic. W niniejszym tekście podjęta zostanie próba ustalenia, w jaki sposób ideologia wielokulturowości wpływa na modelowe założenie resocjalizacji.

2. RESOCJALIZACJA (KONSTRUKCJA SPOŁECZNA)

Resocjalizację rozumie się w Polsce jako społeczną rehabilitację osób niedostosowanych społecznie, a w uproszczeniu – jako przywrócenie sprawcy przestępstwa do społeczeństwa. Pod tym terminem kryje się „wtórne uspołecznienie” – czyli internalizacja norm i wartości społecznie akceptowanych¹, a zatem odesłanie do pojęcia „socjalizacji” oraz założenie idealizujące o możliwości poddania osób, które nie zostały prawidłowo uspołecznione, oddziaływaniu, które ma te defekty zniwelować. U źródła leży jednak diagnoza jednostki jako nieprzystosowanej społecznie. Skrajnym przejawem tego niedostosowania ma być popełnienie przestępstwa, które staje się przyczyną uruchamiającą maszynę wychowawczego oddziaływania.

Rozpocząć zatem należy od pojęcia socjalizacji, wprowadzonego do socjologii przez É. Durkheima. Najczęściej mówi się o socjalizacji jako o uczeniu się form przystosowania społecznego w środowisku społecznym. Na to uczenie się wpływ mają mieć zarówno naśladownictwo, jak i świadome i celowe oddziaływanie uspołeczniające ze strony rodziny i szkoły. Jest to zatem proces wychowania społecznego w szerokim znaczeniu, obejmującym całokształt postaw społecznych, ukształtowanych czynnikami społecznymi i kulturowymi środowiska wychowawczego.

¹ Szerzej zob. A. Jaworska, *Leksykon resocjalizacji*, Kraków 2012, s. 225 i nast.

W węższym znaczeniu socjalizacja jest rozumiana jako proces poznawania norm społecznych oraz nabywania umiejętności dostosowania się do norm postępowania uznanych w środowisku społecznym. W tym kontekście zwraca się szczególną uwagę na znaczenie jasności i zrozumiałości norm i wymogów społecznych. W szczególności cele kształcenia i wychowania oraz wynikające z nich zadania powinny być wyraźnie określone, gdyż niejasność nie mobilizuje do pożądanych form zachowania. W dalszej kolejności jednostki nie wiedzą, jak mają postępować, co skutkuje podwyższoną labilnością i niepewnością².

W procesie socjalizacji wyróżnia się dwa modele idealizacyjne. W pierwszym (normatywno-deterministycznym) oznacza ona przystosowanie jednostki do systemu norm i wartości społecznych, przestrzeganych w grupie, której ta jednostka jest członkiem. To społeczeństwo determinuje przestrzeganie praw, uczestnictwo w wyborach, reguły zawierania małżeństw, obowiązki edukacyjne. Model drugi (poznawczo-interakcyjny) zakłada, że socjalizacja jest ciągłą interakcją pomiędzy jednostką a jej otoczeniem (społeczeństwem). Jednostka zachowuje swą indywidualność oraz zdolność do wnoszenia twórczych elementów do systemu norm i wartości, ale równolegle autonomicznie i selektywnie przyswaja normy i wartości społeczne. Z pierwszym modelem wiązano przekonania o wychowawczej roli prawa. Miało być ono narzędziem przekształcania człowieka zgodnie z ideałem aktualnie uznawanym przez system polityczny, ewentualnie instrumentem wpajania jednostce ważnych wartości³.

Resocjalizacja natomiast to wywieranie intencjonalnego wpływu na wychowanka. W teorii pedagogiki wyróżniono szereg koncepcji resocjalizacji. Rozumie się przez nią: 1) modyfikację zachowań, eliminowanie zaburzeń w zachowaniu – koncepcja ta odwołuje się do pojęcia normy społecznej jako pewnego statystycznego standardu obowiązującego w danej grupie wiekowej i środowiskowej; 2) zmianę „społecznej przynależności” lub reintegrację społeczną, m.in. przez odrzucenie ról subkulturowych – wymagana jest zatem budowa nowej tożsamości i identyfikacji społecznej; 3) przebudowę emocjonalną, obejmującą przejście od uczuć i stanów negatywnych sprzyjających łamaniu norm społecznych do stanów pozytywnych – współczucia,

² O. Lipkowski, *Resocjalizacja*, Warszawa 1976, s. 15.

³ M. Borucka-Arctowa, G. Skąpska, *Teoretyczne problemy socjalizacji prawnej*, (w:) M. Borucka-Arctowa, Ch. Kourilsky (red.), *Socjalizacja prawna*, Warszawa 1993, s. 12–13.

przywiązania, szacunku, odczuć prospołecznych; 4) wrastanie w „kulturę” zaspokajania potrzeb pierwszego i drugiego rzędu zgodnie ze standardami obyczajowymi, moralnymi i prawnymi; 5) kształtowanie prawidłowych postaw społecznych o prawidłowej i wysokiej integracji; 6) oddziaływania wielowymiarowe – czyli wykorzystywanie systemu oddziaływań sprzężonych ze sobą klas działań; 7) dostosowanie sytuacji życiowych i organizacyjnych do cech charakteru; 8) autoresocjalizację – samowychowanie lub autosterowanie, rozwinięte na gruncie transformacji wewnętrznej i towarzyszącego mu cierpienia oraz 9) swoiste „nawrócenie” jednostki na wartości wyższego rzędu⁴.

Resocjalizacja została włączona do systemu karnego jako jeden z istotnych celów kary, uznawany za komplementarny z celami retrybutywnymi, prewencyjnymi, ochronnymi i kompensacyjnymi⁵. Nie wchodząc szerzej w pochodzenie koncepcji prewencji indywidualnej, przywołać tu należy pogląd, zgodnie z którym kara kryminalna, w szczególności kara pozbawienia wolności, spełnia funkcję poprawy więźnia. Założenie o mocy poprawczej uchodzi za pewnik, było i jest przywoływane w licznych miejscach naszego systemu prawnego (np. w kodeksie karnym i kodeksie karnym wykonawczym)⁶. W sposób oczywisty rodowodu tej koncepcji poszukuje się w oświeceniowych ideach humanitaryzmu⁷. Poprawa dokonywana metodami przymusu budziła jednak obawy samych zwolenników tych koncepcji. Wydają się bowiem niemożliwe do pogodzenia narzędzia strachu i przemocy z kształtowaniem prawidłowego podejmowania decyzji u osób skazanych⁸. Nawet wobec krytycznych badań dowodzących nieskuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych uznaje się jednak cel poprawy za latarnię, na którą sterować powinien system karny. W literaturze

⁴ L. Pytką, *Różne ujęcia definicji resocjalizacji*, (w:) B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja*, t. 1, Warszawa 2008, s. 73–78.

⁵ R. Opora, *Efektywność oddziaływań resocjalizacyjnych*, Warszawa 2015, s. 14 i nast.; F. Cieplý, *O dowartościowanie retributywnej racjonalizacji kary*, (w:) A. Dębiński, M. Gałązka, R.G. Hałas, K. Wiak (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 231–246.

⁶ M. Rodak, *Międzywojenna polska debata kryminologiczna – poszukiwanie społecznych przyczyn przestępczości i sposobów jej zwalczania*, „Archiwum Kryminologii” 2009, t. 31, s. 101 i nast.

⁷ B. Urban, *Teoria resocjalizacji w strukturze nauk społecznych*, (w:) B. Urban, J.M. Stanik (red.), op. cit., s. 18–23.

⁸ L. Lernell, *Rozważania o przestępstwie i karze na tle zagadnień współczesności*, Warszawa 1975, s. 208–223.

formuluje się pewne uwagi co do relacji sprawiedliwej odpłaty i celów utylitarnych, w tym wychowania czy terapii⁹.

W polskich warunkach penitencjarnych głównymi narzędziami poprawy mają być: 1) praca, która ma „zapobiegać degradacji fizycznej i psychicznej”, wychowywać oraz wzmacniać bezpieczeństwo zakładu¹⁰; wskazuje się, że praca stanowi wartość, wokół której tworzy się orientację wartościującą, zmieniającą strukturę osobowości skazanego w pożądaný sposób¹¹; 2) nauka (obejmująca kształcenie szkolne oraz zawodowe); 3) zajęcia kulturalne i sportowe, których głównym celem jest eliminacja nadmiaru „wolnego” czasu i związanych z nim patologii; 4) utrzymanie kontaktu ze światem zewnętrznym, w szczególności z rodziną, jako środek obniżający potencjał wykluczenia¹². Nadto oczywiście podejmuje się szereg zindywidualizowanych terapii i oddziaływań (środki terapeutyczne) dostosowanych do potrzeb i możliwości.

3. PONOWOCZESNOŚĆ I WIELOKULTUROWOŚĆ

Początek wieku XXI to okres trudny. Zmieniają się na naszych oczach koncepcje organizujące społeczeństwa. Krytyka struktury społecznej i reguł jej organizacji zapoczątkowana jako idea filozoficzna w XIX wieku po nieco ponad stu latach przeobraziła się w praktykę społeczną. Organizacja przez dezorganizację jest już wyzwaniem nie dla wąskiej grupy intelektualistów, ale dla praktyki codziennego życia każdego, komu przyszło żyć na obszarze tzw. cywilizacji zachodniej. Załamanie struktury społecznej ma szczególne znaczenie dla nauk penalnych. Odejście od kryminologii konsensualnej, opartej na założeniach możliwego do zidentyfikowania wspólnego dobra, spowodowało wzmocnienie innych jej nurtów. Jednak nie tylko odbudowano koncepcje kryminologii radykalnej, nowej kryminologii, ale także odnowiono szereg koncepcji klasycznych¹³. Jedynym

⁹ Zob. J. Utrat-Milecki, *Kara. Teoria i kultura penalna: perspektywa integralnokulturowa*, Warszawa 2009, s. 70–71.

¹⁰ T. Szymanowski, *Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce*, Warszawa 2006, s. 60.

¹¹ E. Bielicki, *Z problematyki resocjalizacyjnej. Patologia społeczna, patologia indywidualna, etiologia kryminalna, kara*, Bydgoszcz 2005, s. 111.

¹² H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2003, s. 53–54.

¹³ B. Urban, op. cit., s. 26; zob. np. M. Świgost, *Od dewiantów do normalsów. Przemiany piętna społecznego*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Społeczne” 2012, nr 4 (1), s. 23 i nast.

wspólnym mianownikiem stała się niemożliwość zdecydowania o wyborze jednej z tych koncepcji. Prawo karne oparte na założeniach pozytywistycznych musiało istotnie zmienić swą faktyczną społeczną funkcję. Nie jest to już prawo, którego celem jest ekspresja kolektywnej świadomości moralnej, a funkcją – integracja społeczna. Prawo staje się jedynie narzędziem łagodzenia konfliktów i napięć między poszczególnymi grupami społecznymi. Jest to zatem prawo minimalnego standardu, ale nie prawo minimalnego konsensusu co do materialnej treści, lecz prawo minimalnej interwencji zapewniającej spokój „na granicach” styku różnych grup. Nie poszukuje się już kompromisu wokół wartości powszechnie akceptowanych, jak zakaz zabijania czy kazirodztwa¹⁴. Punkt ciężkości regulacji prawnych został przeniesiony na walkę z dyskryminacją, ochronę odmiennych grup społecznych, ułatwienie koegzystencji grup reprezentujących niejednokrotnie odmienne systemy wartości¹⁵.

Ideologiczny program wielokulturowości prowadzi przede wszystkim do zaniku tożsamości znacznej liczby grup społecznych. Zgodnie z kryminologicznym ujęciem teorii konfliktu kultur przyjmuje się, że gdy na jednym terenie pojawia się nowa grupa kulturowa, nie tyle w konflikt wchodzi poszczególne grupy między sobą, ale przeciwnie, wewnątrz każdej z tych grup dochodzi do osłabienia więzi ich członków z wewnętrznymi systemami normatywnymi. Konflikt kultur nie oznacza zatem w kryminologii ostrego sporu czy starcia między poszczególnymi grupami etnicznymi, językowymi, wyznaniowymi itp., lecz osłabienie więzi normatywnych wewnątrz każdej z tych grup. Wynikiem jest obniżenie konformizmu co do przestrzegania prawa i podwyższenie poziomu przestępczości.

W praktyce penitencjarnej problematyka wielokulturowości nie ma w Polsce znaczenia pierwszoplanowego. W krajach Europy Zachodniej, głównie ze względu na historyczne zaszłości kolonialne i aktualny kryzys migracyjny, jest już jednak inaczej¹⁶. Skupić się należy na konsekwen-

¹⁴ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2003, s. 242–244.

¹⁵ Ł. Zamęcki, *Spoleczne podstawy ładu politycznego*, Warszawa 2011, s. 131.

¹⁶ Szacuje się np., że w zakładach karnych we Francji muzułmanie stanowią ok. 50–70% populacji osadzonych, w Hiszpanii – 70%, we Włoszech – 40%, w Norwegii – ponad 30%, w Belgii – 35%. (A. Hanif, *Muslims in Europe: Identity versus integration*, <http://www.khaleejtimes.com/article/20080715/ARTICLE/307159930/1098> (dostęp – 1.05.2017); M. Bartoszewicz, *System produkcji terrorystów. 13 punktów, które pomogą zrozumieć, co się wydarzyło w Brukseli i co jeszcze czeka Europę*, <http://rebelya.pl/post/9778/system-produkcji-terrorystow-13-punktow-ktore-p> (dostęp – 1.05.2017); F. Khosrokhavar, *Prisons and radicalization in France*, <https://>

cjach propagowania ideologii wielokulturowości, która istotnie osłabia integracyjne mechanizmy socjalizacji. Jest to całkowicie zrozumiałe. Osoby wychowane w pewnym systemie aksjonormatywnym stykają się z przekonaniami o braku konieczności przestrzegania norm tego systemu. Dużo bardziej problematyczny jest zatem wymiar ideologiczny wielokulturowości niż jej wymiar praktyczny, który skutkować musi odpowiednią edukacją do wzajemnej tolerancji i ewentualną gotowością do akulturacji.

4. TRUDNOŚCI

Ponowoczesność została zdiagnozowana jako poważne źródło cierpień. Jednostka funkcjonująca w „samotnym tłumie” pozbawiona jest punktów orientacyjnych. Relacje społeczne nacechowane są nieprzejrzystością i niepewnością. Gołym okiem widoczne są błędy eksperckiej polityki państwowej, których konsekwencje odczuwane są przez wszystkich, jednak wobec wielości czynników nikogo nie można obwiniać za widoczne zło. Normy moralne zostały zrelatywizowane. Nie ma jednoznacznych schematów działań oraz sytuacji społecznych. To naruszenie tradycyjnych norm stwarza bezpośrednie podłoże patologii społecznych. Relatywizm ten może mieć znaczenie, jakiego skutków jeszcze nie jesteśmy w stanie przewidzieć, przekraczać on bowiem będzie ramy pokoleniowe¹⁷.

Jednym z istotnych czynników ponowoczesnej zmiany jest kryzys resocjalizacji. Kryzys ponowoczesności zauważany był przede wszystkim w licznych studiach krytycznych, dowodzących nieskuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych¹⁸.

Bardzo istotne staje się budowanie nowych tożsamości, w szczególności budowanie poczucia bezpieczeństwa u osadzonych. Naturalne są bowiem lęki związane z pobytem w izolacji społecznej. Lękom tym można przeciwdziałać, kierując się na cele możliwe do jasnego zdefiniowania. W warunkach wielokulturowości cele takie zostaną rozmyte. Mamy zatem do czynienia z importem do zakładów karnych wartości moralnych i gotowości do podjęcia ryzyk ukształtowanych przed przyjściem do nich¹⁹. Temu systemowi socjalizacyjnemu, który okazał się niewłaściwy

opendemocracy.net/farhad-khosrokhavar/prisons-and-radicalization-in-france (dostęp – 1.05.2017)).

¹⁷ Por. B. Urban, op. cit., s. 28.

¹⁸ Por. A. Jaworska, op. cit., s. 259 i nast.

¹⁹ Zob. I. Morgenroth, *Sicherheit hinter Mauern? Eine qualitative Studie zum Sicherheitsempfinden von Strafgefangenen*, Hamburg 2011, s. 18.

(doprowadził do popełnienia przestępstwa), zakłady karne są w stanie przeciwstawić głównie system wewnętrznej dyscypliny²⁰. Brak jednak mechanizmów, które skutecznie mogłyby wskazać cele pozytywne dla osiągnięcia resocjalizacji, mechanizmów, które wskazałyby skazanemu, co robić, a nie wyłącznie – czego należy unikać.

5. PODSUMOWANIE

Resocjalizacja wymaga jasnego wskazania celów i metod. Muszą one służyć budowie nowej tożsamości przestępcy. W warunkach wielokulturowości możliwości resocjalizacji zostają znacząco osłabione przez negatywne mechanizmy konfliktu kultur i stygmatyzacji, w następstwie których dochodzi do rozpadu więzi normatywnych jednostki ze społeczeństwem. Klasyczna nauka o działaniu moralnym odczytywana jest współcześnie w nowy sposób przez P. Sloterdijka. Klasyczna filozofia Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu sprowadzała zagadnienie „dobra w nas” do nawyku. Dobry nawyk jako wcielona dyspozycja, która uzdatnia działającego do czynów cnotliwych, wymaga nieustannego ćwiczenia. Uporczywość ćwiczenia i wzmaganie owego dobra to właściwie wprost teoria treningu. Kto ćwiczy właściwie, ten przezwycięży trudności i uwewnętrzni cnotę²¹. Oczywiście i konieczne jest przemyślenie w tym kontekście rzeczywistych źródeł koncepcji resocjalizacji, co umożliwi odbudowę jej „treningowych” celów i znaczenia. Odbudowa resocjalizacji opartej nie na komunistycznych koncepcjach „produkcji nowego człowieka”, ale na realistycznej antropologii ma szansę przezwyciężyć negatywne wpływy niepewności zakorzenionej w ideologii wielokulturowości.

BIBLIOGRAFIA

2. Bielicki E., *Z problematyki resocjalizacyjnej. Patologia społeczna, patologia indywidualna, etiologia kryminalna, kara*, Bydgoszcz 2005.
3. Borucka-Arctowa M., Kourilsky Ch. (red.), *Socjalizacja prawna*, Warszawa 1993.
4. Borucka-Arctowa M., Skąpska G., *Teoretyczne problemy socjalizacji prawnej*, (w:) M. Borucka-Arctowa, Ch. Kourilsky (red.), *Socjalizacja prawna*, Warszawa 1993.
5. Ciosek M., *Zakład karny jako organizacja totalna*, (w:) B. Urban, J. M. Stanik (red.), *Resocjalizacja*, t. 1, Warszawa 2008.

²⁰ Zob. M. Ciosek, *Zakład karny jako organizacja totalna*, (w:) B. Urban, J. M. Stanik (red.), op. cit., s. 326 i nast.

²¹ P. Sloterdijk, *Musisz życie swe odmienić. O antropotechnice* (tłum. J. Janiszewski), Warszawa 2014, s. 254–258.

6. Dębiński A., Gałązka M., Hałas R.G., Wiak K. (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006.
7. Jaworska A., *Leksykon resocjalizacji*, Kraków 2012.
8. Lernell L., *Rozważania o przestępstwie i karze na tle zagadnień współczesności*, Warszawa 1975.
9. Lipkowski O., *Resocjalizacja*, Warszawa 1976.
10. Machel H., *Więzenie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2003.
11. Morgenroth I., *Sicherheit hinter Mauern? Eine qualitative Studie zum Sicherheitsempfinden von Strafgefangenen*, Hamburg 2011.
12. Opora R., *Efektywność oddziaływań resocjalizacyjnych*, Warszawa 2015.
13. Pytko L., *Różne ujęcia definicji resocjalizacji*, (w:) B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja*, t. 1, Warszawa 2008.
14. Rodak M., *Międzywojenna polska debata kryminologiczna – poszukiwanie społecznych przyczyn przestępczości i sposobów jej zwalczania*, „Archiwum Kryminologii” 2009, T. XXXI.
15. Sloterdijk P., *Musisz życie swe odmienić. O antropotechnice* (tłum. J. Janiszewski), Warszawa 2014.
16. Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2003.
17. Szymanowski T., *Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce*, Warszawa 2006.
18. Świgost M., *Od dewiantów do normalsów. Przemiany piętna społecznego*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Społeczne” 2012, nr 4 (1).
19. Urban B., *Teoria resocjalizacji w strukturze nauk społecznych*, (w:) B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja*, t. 1, Warszawa 2008.
20. Urban B., Stanik J.M. (red.), *Resocjalizacja*, t. 1, Warszawa 2008.
21. Utrat-Milecki J., *Kara. Teoria i kultura penalna: perspektywa integralnokulturowa*, Warszawa 2009.
22. Zamecki Ł., *Społeczne podstawy ładu politycznego*, Warszawa 2011.

STRESZCZENIE

Justyn PISKORSKI

RESOCJALIZACJA A WIELOKULTUROWOŚĆ – ZAGADNIENIA KONSTRUKCYJNE

Słowa kluczowe: resocjalizacja, wielokulturowość, tożsamość, trening

Resocjalizacja wymaga jasnego wskazania celów i metod. Muszą one służyć budowie nowej tożsamości przestępcy. W warunkach wielokulturowości możliwości resocjalizacji zostają znacząco osłabione przez negatywne mechanizmy konfliktu kultur i stygmatyzacji, w następstwie których dochodzi do rozpadu więzi normatywnych jednostki ze społeczeństwem. Klasyczna filozofia Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu sprowadzała zagadnienie „dobra w nas” do nawyku. Dobry nawyk jako wcielona dyspozycja, która uzdatnia działającego do czynów cnotliwych, wymaga nieustannego ćwiczenia. Konieczne jest przemyślenie w tym kontekście rzeczywistych źródeł koncepcji resocjalizacji, co umożliwi odbudowę jej „treningowych” celów i znaczenia. Odbudowa resocjalizacji opartej na realistycznej wizji człowieka ma szansę przezwyciężyć negatywne wpływy niepewności zakorzenionej w ideologii wielokulturowości.

SUMMARY

Justyn PISKORSKI

CRIMINAL REHABILITATION AND MULTI-CULTURE – STRUCTURAL POINTS

Keywords: criminal rehabilitation, multi-culture, identity, training

Criminal rehabilitation requires clear indication of targets and methods. They have to serve to create new identity for a criminal. In multicultural civilization the possibilities of resocialization are significantly weakened by negative mechanisms of culture conflicts and stigmatization as they lead to disintegration of normative bonds between individual and society. Classic philosophy by Aristotle and St. Thomas Aquinas identified „good in us” as a habit. Good habit, as materialized disposition, that enables to virtuous acts, requires constant practice. In such context it is necessary to reconsider real sources of Criminal rehabilitation ideas, what will allow for its reconstruction of „practice” targets and meaning. The reconstruction of Criminal rehabilitation based on realistic vision of a man has the chance to overcome negative influences of uncertainty rooted in multicultural ideology.

NOTA O AUTORZE

Dr hab. Justyn Piskorski – absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i Reńskiego Uniwersytetu im. Fryderyka Wilhelma. Ukończył aplikację prokuratorską, w roku 2002 obronił pracę doktorską *Odpowiedzialność karna cudzoziemców*. Adiunkt w Zakładzie Prawa Karnego WPiA UAM, rzecznik dyscyplinarny ds. studentów, ekspert Instytutu Sobieskiego, prezes poznańskiego Koła Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego. Zainteresowania badawcze: teoria polityki kryminalnej i kryminologii, prawo karne międzynarodowe i europejskie. Główną osią jego zainteresowań prawem karnym jest zagadnienie styku różnych kultur oraz styku indywidualnej, osobistej wolności i państwowego przymusu. W prowadzonych analizach chętnie sięga do nauk pomocniczych prawa karnego w ramach integracji nauk prawnych.